**Credit Agricole stawia na ekologiczne alternatywy dla plastikowych gadżetów**

**Zamiast wyrzucić nieaktualne materiały promocyjne, Credit Agricole przetworzył je i wykorzystuje ponownie. We współpracy z Deko Eko powstały wyjątkowe notesy wykonane z rozwłóknionych ulotek.**

*Co roku produkujemy różnego rodzaju materiały reklamowe na potrzeby banku. Popularne gadżety wykorzystujemy podczas targów branżowych, eventów skierowanych do klientów czy w formie nagród w konkursach* – mówi Gabriela Synoś, dyrektor ds. zarządzania marką. *Mając na uwadze przyjętą przez nas ideę* [#mniejplastiku](http://canews.creditagricole/?tag=mniejplastiku)*, od dłuższego czasu poszukujemy ekologicznych alternatyw dla plastikowych gadżetów. Wybieramy produkty powstałe z materiałów biodegradowalnych (np. z bambusa, słomy pszenicznej czy korka) lub pochodzących z recyklingu. Zawsze decydujemy się na gadżety wielokrotnego użytku, jak butelki filtrujące do wody, eko słomki do napojów czy torby na zakup warzyw i owoców.*

Kolejnym krokiem, jaki bank zrealizował na tym polu, jest produkcja wyjątkowych notesów we współpracy ze start-upem pozytywnego wpływu Deko Eko. Firma rewolucjonizuje sposób myślenia o odpadach łącząc ze sobą designerów oraz firmy, aby wspólnie budować gospodarkę cyrkularną. Jest też inicjatorem Koalicji Reconomy oraz częścią Polish Circular Economy Hotspot.

- *Wspólnie z Deko Eko zastanawialiśmy się,* ***które frakcje odpadów tworzonych przez bank można zagospodarować na cele użytkowe, wizerunkowe i promocyjne****. W pierwszej kolejności zdecydowaliśmy się na wykorzystanie makulatury pochodzącej z nieaktualnych materiałów BTL (ulotki, plakaty, regulaminy), które zwykle były przeznaczone do utylizacji –* podkreśla Gabriela Synoś.

Produkcja była wieloetapowa i czasochłonna. Materiały marketingowe zostały wstępnie rozdrobnione, a następnie trafiły do hydropulpera – maszyny, w której skrawki, w połączeniu z wodą oraz pigmentami, podlegają roztarciu i tworzą pulpę papierową. Pulpa została wykorzystana w tradycyjnym procesie czerpania papieru, który stosowano również w przeszłości. Z pierwszej testowej, dwudziestokilowej frakcji makulatury powstało aż 1000 notesów.